

Sygn. akt III Ca 1860/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Aleksandra Janas (spr.)

Sędzia SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 19 lipca 2013 r., sygn. akt I C 424/11

1 zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że uchyla wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 4 kwietnia 2011 r., sygn. I C 63/11 w części zasądzającej odsetki od kwoty 20 000 zł za okres od 19 października 2010 r. do 26 października 2010 r. i w tej części powództwo o odsetki oddala;

2 oddala apelację w pozostałym zakresie;

3 zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Tomasz Tatarczyk SSO Aleksandra Janas

UZASADNIENIE

Powodowie K. K. i S. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanej A. W. kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2010r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Podali, iż zawarli z pozwaną pięć umów, których przedmiotem było wykonanie zabudowy szaf, mebli kuchennych oraz zabudowy garażu. Termin wykonania zamówionych systemów został uzgodniony na 4-8 tygodni w przypadku umowy dotyczącej zabudowy kuchennej oraz do 4 tygodni w przypadku czterech pozostałych umów - od dnia zaksięgowania wpłaty zaliczki na koncie pozwanej. W dniu zawarcia umów dokonali przelewu w łącznej wysokości 20.000 zł z tytułu zaliczek z poszczególnych umów. Pozwana nie wywiązała się z zawartych umów, a ostateczne pomiary ojciec

pozwaną L. P. wykonał w dniu 20 sierpnia 2010r., określając wówczas termin montażu na koniec sierpnia - początek września. Montaż był odwoływany przez niego z różnych przyczyn. Powodowie wskazali, że dopiero w dniu 30 września 2010r. do domu powodów pracownicy pozwaną przywieźli 3 płyty meblowe - niezgodnie z zamówieniem. Powodowie stwierdzili, że pismem z dnia 13 października 2011r. odstąpili od zawartych z pozwaną umów z uwagi na niewykonanie z jej winy i zażądali zwrotu kwot wpłaconych tytułem zaliczki.

Wyrokiem zaocznym z dnia 4 kwietnia 2011r. Sąd Rejonowy w Raciborzu zasądził od pozwaną na rzecz powodów solidarnie kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2010r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwaną na rzecz powodów solidarnie kwotę 3.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W sprzeciwie od tego wyroku pozwana wniosła o jego uchylenie, oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Zaprzeczyła, że termin wykonania zamówionych systemów został uzgodniony na 4-8 tygodni w przypadku kuchni i 4 tygodnie w przypadku pozostałych systemów. Podała, że powyższe terminy zostały na żądanie powoda zniesione przez zawartą w każdym zamówieniu klauzulę o treści „ostateczny pomiar wykonany zostanie po wykończeniu wszystkich powierzchni”, co nie nastąpiło do końca września 2010r. Niezależnie od tego pozwana zakwestionowała legitymację czynną powódki K. K. twierdząc, że nie była ona stroną żadnej z umów.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 lipca 2013r. Sąd Rejonowy w Raciborzu utrzymał w całości w mocy zaskarżony wyrok zaoczny z dnia 4 kwietnia 2011r. wobec powoda S. K., uchylił zaskarżony wyrok zaoczny w części dotyczącej powódki K. K. i oddał jej powództwo, zasądził też od powódki K. K. na rzecz pozwaną kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie poprzedzono ustaleniem, że właścicielem firmy (...) z O. jest A. W., jednakże w jej imieniu czynności podejmuje zazwyczaj jej ojciec L. P.. Powodowie postanowili skorzystać z usług tej firmy do zabudowy pomieszczeń w ich domu. Około czerwca 2010r. stan pomieszczeń w domu powodów był przygotowany na to, aby zacząć zamawiać meble do zabudowy. W czerwcu 2010 r. odbyło się spotkanie małżonków z projektantem M. R. i L. P. w domu powodów. Zmierzyli oni wszystkie pomieszczenia zaczynając od garażu. Tynki i posadzki w domu powodów były wykonane w maju 2009r. Gładzie i gipsy były wykonane do końca maja 2010r. Płytki zostały ułożone do końca lipca 2010r. Na początku lipca 2010r. cały garaż był gotowy. Garderoba pod schodami i kuchnia była gotowa do końca lipca 2010r. M. R. na zlecenie firmy (...) przygotował projekty. Ostatecznie pięć umów wraz integralną ich częścią - warunkami sprzedaży i projektem powód S. K. podpisał dnia 5 lipca 2010r. W umowach zawarto klauzulę, iż termin realizacji zamówienia wyniesie 4 tygodnie od daty wpłaty zaliczki na konto, a w przypadku mebli kuchennych 4-8 tygodni od daty wpłaty zaliczki na konto. Na wszystkich zamówieniach znajdowała się klauzula „ostateczny pomiar zostanie wykonany po wykończeniu wszystkich powierzchni”. Dnia 5 lipca 2010r. powodowie wpłacili na konto pozwaną zaliczkę w kwocie 20.000 zł. Po dacie zawarcia umowy J. R. dokończył jedynie wnękę pod schodami. Jej pomiar nastąpił 20 sierpnia 2010r. Wtedy powód umówił się z L. P. na montaż garażu. L. P. wyznaczył termin na koniec sierpnia lub początek września 2010r. Powodowie czekali na potwierdzenie terminu i co dwa dni dzwonili do firmy (...) i pytali o termin montażu pomieszczenia w garażu. L. P. poprosił powodów, aby jeszcze raz mu wysłać listę sprzętów AGD do montażu mailem i powódka wysłała maile dnia 20 sierpnia 2010r. i dnia 2 września 2010r. Dnia 30 września 2010r. dwóch pracowników firmy (...) i R. W. przyjechali celem zamontowania szafy w garażu – nie posiadali jednak odpowiednich materiałów. Już więcej się nie pojawili. Powodowie nie dzwonili więcej do firmy (...). W połowie października 2010r. powodowie zamówili firmę z R.. Firma ta wykonała szafę w garażu i wewnątrz szafy pod schodami. Kuchnię powodowie zamówili w firmie (...) w R.. Dnia 13 października 2010r. powód odstąpił od umów z pozwaną.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo S. K. jest uzasadnione w całości, natomiast powództwo K. K. podlegało oddaleniu z uwagi na brak legitymacji czynnej (powódka nie była stroną żadnej z umów).

Przywołując art. 627 k.c. i art. 635 k.c., który pozwalał powodowi na odstąpienie od umowy bez wyznaczenia dodatkowego terminu, Sąd Rejonowy wskazał, że strony wiązała jedynie umowa zawarta w dniu 5 lipca 2010 roku, co oznacza, że termin wykonania mebli na zamówienie w przypadku kuchni kończył się 5 września 2010r., a w przypadku

pozostałych pomieszczeń 5 sierpnia 2010r. Sąd uznał bowiem, że nie ma podstaw do twierdzenia, że powyższe terminy zostały na żądanie powoda zniesione przez zawartą w każdym zamówieniu klauzulę o treści „ostateczny pomiar wykonany zostanie po wykończeniu wszystkich powierzchni (podłogi, ściany)”. Klauzula ta bowiem zawierała stwierdzenie „ostateczny pomiar, a nie ostateczny termin wykonania umowy”. W ocenie Sądu Rejonowego powód wykazał, że pozwana opóźniła się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie było prawdopodobne, żeby zdołała je ukończyć w czasie umówionym. Sąd podkreślił, iż pozwana nie wykazała dlaczego do montażu garażu przystąpiła dopiero 30 września 2010r., że jej ojciec L. P. dzwonił wielokrotnie do powodów w celu ustalenia terminu montażu garażu, nie złożyła też dowodów doręczenia powodom pism z dnia 6 września 2010r. i z dnia 20 października 2010r., z których wynikałoby, że próbowała kontaktować się z powodami. W związku z powyższym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że to nie powód przekładał terminy z uwagi na opóźnienia w wykonaniu pomieszczeń i przez trzy miesiące zwlekał z zawiadomieniem pozwanej o terminie ostatecznych pomiarów - gdyby pomieszczenia przeznaczone pod zabudowę nie były gotowe w lipcu 2010r., to dnia 5 lipca 2010r. nie wpłaciłby wysokiej zaliczki na wykonanie zamówienia. Powodom zależało na szybkim montażu mebli. Powyższe okoliczności uprawniały powoda do odstąpienia od umów bez wyznaczenia dodatkowego terminu do wykonania dzieła. Orzeczenie o odsetkach zapadło na podstawie art. 481 k.c., a o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art.99 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku w części uwzględniającej powództwo pozwana zarzuciła:

1 naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, a wyrażające się w naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez niedokonanie wszechstronnej oceny dopuszczonych w sprawie dowodów oraz wyprowadzeniu ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków nielogicznych i sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego prowadzących do błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, jakoby wszystkie pomieszczenia w domu powodów, w których pozwana miała zamontować meble, były wykończone do końca lipca 2010r., podczas gdy z zeznań pięciu świadków wynika że pomieszczenia te, z wyjątkiem garażu, nie były wykończone ani we wrześniu ani nawet na początku października 2010r., prace na piętrze w domu powodów, polegające na położeniu podłóg drewnianych, miały być zrealizowane dopiero w momencie, kiedy pozwany wykona prace na parterze oraz że powodowie umawiali się ustnie z L. P., że pracownicy pozwanego będą po kolei wchodzić do poszczególnych pomieszczeń, podczas gdy okoliczność taka wynika jedynie z przesłuchania powodów i nie ma żadnego odzwierciedlenia w treści umów jakie powód zawarł z pozwanym, pozwany pozostawał w opóźnieniu w wykonaniu wszystkich zamówień, podczas gdy opóźnienia takiego nie było, bowiem uzgodniony przez powoda i pozwaną termin na wykonanie tych zamówień winien być liczony od chwili poinformowania pozwanego o wykończeniu pomieszczeń, które do momentu złożenia przez powodów oświadczenia o odstąpieniu od zamówień wykończone nie były,

2 naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w przyjęciu przez Sąd I instancji – wyłącznie w oparciu o literalne brzmienie umów o dzieło, że termin wykonania umów wynosił 4 tygodni lub 4-8 tygodni od daty zaksięgowania zaliczki na koncie pozwanej, gdy tymczasem zgodny zamiar stron tych umów oraz cel wskazują, że termin wykonania każdej z umów winien być liczony od momentu poinformowania pozwanego o wykończeniu pomieszczeń, ponieważ dopiero od tego momentu pozwany uzyskiwał realną możliwość wykonania zamówień,

3 naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 635 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której przyjmujący zamówienie nie opóźniał się ani w rozpoczęciu ani w wykonaniu dzieła, a ewentualnie poprzez zastosowanie tego przepisu w sytuacji, w której przyjmujący zamówienie nie spełniał świadczenia z powodu braku potrzebnego do wykonania dzieła współdziałania zamawiającego.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uchylene wyroku zaocznego wydanego w dniu 4 kwietnia 2011r. oraz oddalenie powództwa S. K. oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie przedmiotowej sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja pozwanej nie zasługiwała w przeważającej mierze na uwzględnienie, a w wyniku jej rozpatrzenia niezbędnym okazała się zmiana zaskarżonego orzeczenia jedynie w części zasądzającej odsetki.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wywiódł z nich trafne wnioski. Pisemne uzasadnienie wyroku zawiera pełną ocenę zasadności powództwa S. K. z wyjaśnieniem wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy aprobuje stanowisko Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i poczynione przez Sąd ustalenia przyjmuje jako własne. Argumentacja prawna przyjęta przez Sąd Rejonowy również była właściwa.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważył zarzuty błędnych ustaleń faktycznych poczynionych w zakresie wskazywanym przez apelującą.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia. Skuteczne zatem podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – co podnosi apelacja – wymaga wskazania, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, to jest czy i w jakim zakresie analiza ta jest niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, z wiedzą lub doświadczeniem życiowym, względnie, czy jest ona niepełna. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy w szczegółowy sposób odniósł się zarówno do dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które stanowiły podstawę roszczeń powoda, jak i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Sąd Okręgowy nie dopatrył się w tym zakresie dowolności, zatem zarzut ten podnoszony w apelacji należało uznać za chybiony.

Badane przez Sąd Rejonowy okoliczności wykończenia domu powoda na dzień zawarcia umowy, ustaleń stron w zakresie kolejności wykonywania montażu oraz terminu wykonania umowy, doprowadziły Sąd do słusznych ustaleń w zakresie istnienia podstaw do uznania powództwa S. K. za zasadne. Bezspornym w niniejszej sprawie było, że strony zawarły pięć umów o dzieło, w których zawarły się zapisy umowne o treści „termin realizacji zamówienia wyniesie 4 tygodnie od daty wpłaty zaliczki na konto, a w przypadku mebli kuchennych 4-8 tygodni od daty wpłaty zaliczki na konto” oraz „ostateczny pomiar zostanie wykonany po wykończeniu wszystkich powierzchni”. Nie było wątpliwości także co do tego, iż powód wpłacił zaliczkę w kwocie 20.000 zł przelewem z dnia 5 lipca 2010r. Także i w zakresie spornym Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wbrew twierdzeniom pozwanej prawidłowo ocenił zeznania wszystkich świadków w sprawie, dając wiarę w głównej mierze zeznaniom K. K. oraz S. K., były one bowiem konsekwentne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki. Argumentem przekonującym Sąd Odwoławczy za taką oceną ich zeznań, jest też analiza szeregu okoliczności towarzyszących zawieraniu umowy. Przede wszystkim powód zawarł umowę, wpłacając jednocześnie zaliczkę w kwocie 20.000zł. Biorąc pod uwagę jej wysokość, całkowicie nielogicznym byłoby takie działanie w przypadku nieukończenia pozostałych prac budowlanych. Gdyby powód miał świadomość, iż prace wykończeniowe potrwać – co starała się wykazać pozwana - nawet do października 2010r., z całą pewnością nie zawierałby umowy na montaż mebli już w lipcu 2010r. oraz nie godziłby się na wpłatę zaliczki w tak dużej kwocie. Całkowicie racjonalnym natomiast było, co wskazują małżonkowie, dążenie do jak najszybszego sfinalizowania umowy i podejmowanie działań w tym celu. Zeznania powoda i jego żony są też spójne z zeznaniami świadka J. R., który wykonywał prace wykończeniowe w domu powoda. Wskazał on, że gładzie i gipsy zostały wykonane do maja 2010r., natomiast do lipca zostały położone kafelki. W ocenie Sądu, świadek ten w największej

mierze posiadał wiedzę na temat terminowości swojej pracy i stanu pomieszczeń. Nie miał także żadnych powodów, dla których miałby zeznawać niezgodnie z prawdą.

Z kolei zeznania świadków, na które powołuje się apelująca, nie są w ocenie Sądu Odwoławczego na tyle wiarygodne, aby poczynić odmienne ustalenia we wskazanym wyżej zakresie. Świadek L. P., jako osoba zajmująca się faktycznym prowadzeniem spraw pozwanej, miał interes w twierdzeniu, że pomieszczenia nie były wykończone, wątpliwe jest też by świadkowie R. K. oraz R. W., którzy byli w domu powoda na koniec września 2010r. i rzekomo jeszcze wtedy widzieli niewykończone pomieszczenia kuchni, w ogóle wchodzili do tego pomieszczenia skoro mieli wykonywać prace montażowe w garażu, gdzie zostali wpuszczeni od strony podjazdu. Świadek M. R. natomiast był u powoda w domu jedynie raz – w czerwcu 2010r., a zatem jego zeznania w zakresie stanu pomieszczeń na dzień zawierania umowy nie mogą być w żadnym stopniu miarodajne. Należy też w pełni zgodzić się z oceną Sądu Rejonowego zeznań świadka T. S., gdyż są one niespójne i niechronologiczne.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż prawidłowe było ustalenie Sądu I instancji, iż dom powoda w dacie zawierania umowy, a zatem w dniu 5 lipca 2010r., był wykończony w sposób nadający się do sporządzenia pomiarów powierzchni oraz montażu mebli.

Kolejne zarzuty pozwanej, wskazujące na naruszenia zarówno prawa procesowego i materialnego, lecz odnoszące się do kwestii związanej z interpretacją zapisów umownych dotyczących terminu wykonania dzieła, a w konsekwencji z możliwością odstąpienia przez powoda od umowy, także okazały się bezzasadne.

Poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne, jak i wyprowadzone z nich wnioski oraz dokonana subsumcja prawa materialnego są prawidłowe. Strona pozwana starała się dowieść, iż zapis o wykonaniu dzieła w terminie 4 lub 4-8 tygodni od daty wpłacenia zaliczki został zmodyfikowany postanowieniem umownym o dokonaniu ostatecznego pomiaru po wykończeniu wszystkich pomieszczeń, w związku z czym nie doszło do opóźnienia w wykonaniu dzieła i w konsekwencji nie było zasadnym skorzystanie przez powoda z możliwości przewidzianej w art. 635 k.c. Takie wnioskowanie słusznie nie zyskało aprobaty Sądu Rejonowego. Jak już wyżej wskazano, prawidłowo Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powoda i świadków w zakresie, w jakim twierdzili, iż do końca lipca 2010r. wszystkie pomieszczenia w domu powoda były wykończone. Już w czerwcu 2010r. dokonano wstępnych pomiarów i już wtedy został wykonany projekt zabudowy. W dacie zawierania umowy wszystkie pomieszczenia nadawały się na dokonanie ostatecznych pomiarów, poza wnęką pod schodami, która do końca lipca także została wykończona. W związku z powyższym uznać należy za Sądem Rejonowym, iż termin wykonania umowy o dzieło upływał odpowiednio w okresie 4 lub 4-8 tygodni od wpłaty zaliczki, a więc od dnia 5 lipca 2010r. Klauzula dotycząca dokonania ostatecznych pomiarów nie modyfikowała daty wykonania dzieła, a jedynie uszczegóławiała zakres obowiązków pozwanej. Podkreślić bowiem należy, iż wstępne pomiary zostały dokonane w czerwcu 2010r., kiedy to rzeczywiście wszystkie pomieszczenia nie zostały wykończone. Umowę natomiast strony zawierały poza domem powoda, nie mając możliwości weryfikacji dokonanych wcześniej pomiarów. Oczywistym jest, iż od tego czasu, na skutek postępu prac wykończeniowych zmieniły się nieco parametry, czego wyrazem był obowiązek pozwanej do dokonania szczegółowych pomiarów uwzględniających te wykończenia. Nie było jednak przeszkód, aby pomiary te dokonać zaraz po zawarciu umowy i wykonać dzieło w uzgodnionym terminie. Wskazać w tym miejscu należy, że przepis art. 6 k.c., znajdujący swoje odzwierciedlenie w art. 232 k.p.c., w sposób wyraźny reguluje rozkład ciężaru dowodu w procesie cywilnym przesądając, iż ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powyższa regulacja na gruncie niniejszej sprawy oznaczała, iż to stronie pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia, że wielokrotnie kontaktowała się z powodem celem uzgodnienia daty montażu i że wysłała do niego pisma. Biorąc pod uwagę, iż pozwana nie przedstawiła na okoliczności te dowodów, Sąd nie miał podstaw, aby uznać, że to po stronie powodowej istniała jakakolwiek wina w opóźnieniu montażu. Wręcz przeciwnie, ogół okoliczności przesądza, iż powód i jego żona chcieli wykonania umowy w jak najszybszym terminie.

W związku z powyższymi rozważaniami nie można także zgodzić się z zarzutami pozwanej, dotyczącymi naruszenia art. 65 k.c. czy 635 k.c. Konsekwencją przyjęcia, iż termin wykonania dzieła mijał maksymalnie – w przypadku mebli kuchennych – w dniu 5 września 2010r., a do tego czasu pozwana nie wykonała żadnej czynności (nie podjęła się

zarówno zamówienia materiałów jak i wykonania dzieła i jego montażu), jest stwierdzenie, iż powód mógł skorzystać z prawa odstąpienia od umowy o dzieło, przewidzianego w art. 635 k.c. , bez wyznaczenia dodatkowego terminu.

Podsumowując, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż okoliczności sprawy przesądzają, iż powód swoim oświadczeniem z dnia 13 października 2010r. skutecznie odstąpił od łączącej strony umowy o wykonanie zabudowy pomieszczeń w trybie art. 635 k.c., a to oznacza, iż uprawniony jest do zwrotu tego co świadczył, a zatem do zwrotu kwoty 20.000 zł wpłaconej tytułem zaliczki.

Wskazać jedynie należy, iż w związku z tym, iż pismo powoda zostało doręczone pozwanej w dniu 19 października 2010r., a w piśmie tym powód zażądał zwrotu kwoty 20.000 zł od pozwanej w siedmiodniowym terminie, odsetki na podstawie art. 481 k.c. należne są powodowi od daty 27 października 2010r., co znalazło swój wyraz w orzeczeniu Sądu Odwoławczego.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił w części zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 4 kwietnia 2011 roku, sygn. akt I C 63/11 w części zasądzającej odsetki od kwoty 20.000 zł za okres od 19 października 2010r. do 26 października 2010r. i w tej części powództwo o odsetki oddalił. W pozostałej części apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na mocy art.385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło w oparciu o art. 100 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Z uwagi na to, że w postępowaniu odwoławczym powód uległ jedynie w niewielkiej części swego roszczenia Sąd obciążył pozwaną poniesionymi przez niego kosztami w pełnej wysokości.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Tomasz Tatarczyk SSO Aleksandra Janas